pachnąca latem — Ula

Od autora: wiersz z zaśrodkowania

"wersja konkursowa"

miłość lubi zapach malin
chłodny dotyk kropli rosy
błękit nieba co z oddali
tulił ciepłem krótkich nocy

kołysankę z kilku szeptów
uplecioną gdy tych dwoje
wspólny rytm połączył w jedno
czerwień ust i zieleń w głowie

ciepły koc w zimowy wieczór
i codzienność szaro-zwykłą
uśmiech albo spacer w deszczu
iskrę która skrzy w kominku

raz u steru czasem z boku
ten sam wdzięk i dawny zapał
on wciąż dla niej jednym z bogów
ona smakiem jego lata

jak zamknięta przestrzeń w słowach
dziś emocje burza zmysłów
jutro może zajść jak broda
Seana Connery siwizną

"wersja poprawiona"

miłość lubi zapach malin
chłodny dotyk kropli rosy
błękit nieba co z oddali
tulił ciepłem krótkich nocy

kołysankę z kilku szeptów
uplecioną gdy tych dwoje
wspólny rytm połączył w jedno
czerwień ust i zieleń w głowie

ciepły koc w zimowy wieczór
i codzienność szaro-zwykłą

uśmiech albo spacer w deszczu
iskrę która skrzy w kominku

raz u steru czasem z boku
ten sam wdzięk i dawny zapał
on wciąż dla niej jednym z bogów
ona smakiem jego lata

niczym przestrzeń skryta w słowach
tak emocje burza zmysłów
jutro mogą zajść jak broda
Seana Connery siwizną

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ula, dodano 28.03.2016 08:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.